

Ewa Rott-Pietrzyk

Znaczenie kryterium rozsądku przy wykładni oświadczenia woli w praktyce notarialnej

1. Uwagi wprowadzające

Do zajmowania się pojęciem rozsądku, zarówno jako klauzulą generalną, jak i jako tzw. wspomagającym kryterium prawnym¹, zachęca z jednej strony prawotwórstwo międzynarodowe, z drugiej prawo polskie. W ostatnich kilkunastu latach można zaobserwować w aktach prawa europejskiego o różnym charakterze prawnym (akty o charakterze wiążącym i tzw. *soft law* czy *lex mercatoria*) istotny wzrost znaczenia klauzul nawiązujących do rozsądku. Przejawia się to zarówno w częstotliwości występowania, jak i w funkcjach pełnionych przez te klauzule. W sposób szczególny dają temu wyraz zasady europejskiego prawa umów (*PECL*)²

¹ Zwrotem tym posługuję się wtedy, gdy „rozsądek” nie występuje w tekście aktu prawnego. Używam go wówczas, gdy pełni funkcję narzędzia pomocnego w procesie wykładni przepisów prawa i ich stosowania *in concreto*, tj. przy wydawaniu decyzji indywidualnych. Rozsądek odgrywa wówczas rolę przy uzasadnianiu tych decyzji. Bliżej na ten temat E. R o t t - P i e t r z y k, *Klauzula generalna rozsądku w prawie prywatnym*, Warszawa 2007, s. 351 i nast.

² Tekst zasad wraz z komentarzem w publikacji O. Lando, H. Beale ed., *Principles of European Contract Law, Parts I and II Combined and Revised, The Hague*, London-Boston 2000. Polskojęzyczny tekst zasad (część I i II) w tłumaczeniu M.A. Zachariasiewicz i J. Beldowskiego, [w:] KPP 2004, nr, 3, s. 815 i nast. Tekst III części zasad w tłumaczeniu J. Beldowskiego i A. Kozioł, [w:] KPP 2006, nr 3, s. 860 i nast.

mające stanowić punkt odniesienia dla Europejskiego kodeksu cywilnego, nad którym obecnie toczą się prace w ramach tzw. *Common Frame of Reference* – CFR (Wspólny System Odniesienia – WSO)³. W zasadach, regułach międzynarodowych umów handlowych UNIDROIT (*PICC*)⁴, a także w Zbiorze Zasad CENTRAL⁵ znaczenie klauzul dotyczących rozsądku jest zasadnicze. Klauzula rozsądku jest jedną z najważniejszych, o ile nie najważniejszą klauzulą występującą w znacznej liczbie przepisów wymienionych wyżej aktów. Na podobne znaczenie i częstotliwość występowania tej klauzuli wskazuje też tekst konwencji wiedeńskiej z 1980 r. o międzynarodowej sprzedaży towarów.⁶ Klauzula ta jest również widoczna w prawie wspólnotowym dotyczącym konsumentów i agentów handlowych⁷.

³ Bliżej na temat ostatnich prac nad CFR zob. J. R a j s k i, *Rozwój tendencji do europeizacji prawa prywatnego*, [w:] *Europeizacja prawa prywatnego*, red. M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Warszawa 2007 (w druku); F. Z o l l, *Metoda Acquis – Group. Wkład w harmonizację prawa umów w Europie*, [w:] *Europeizacja prawa....*

⁴ *UNIDROIT Principles of International Commercial Contracts*, Rome 2004. Polska wersja językowa w tłumaczeniu M. Jagielskiej i M. Szpunara, [w:] PPHZ 2000/19-20, s. 304.

⁵ Ogólny zbiór zasad i norm międzynarodowego prawa handlowego opracowanego przez Centrum Prawa Międzynarodowego (CENTRAL) z Uniwersytetu w Kolonii [Comprehensive Digest of principal and rules of transnational commercial law, Center for Transnational Law (CENTRAL), University of Cologne]. Zasady są dostępne na stronie <http://www.tldb.net>.

⁶ Przekład na język polski został ogłoszony w Dz.U. z 1997 r. Nr 45, poz. 287.

⁷ Chodzi tu w szczególności o dyrektywę Rady Nr 86/653/ EWG z 18 grudnia 1986r. w sprawie harmonizacji praw państw członkowskich, dotyczących niezależnych agentów handlowych, OJ L. 382/17/1986 r. (por. E. R o t t - P i e t r z y k, *Komentarz do Dyrektywy Rady nr 86/653 z 18 grudnia 1986 r. w sprawie harmonizacji praw państw członkowskich dotyczących niezależnych agentów handlowych*. PPHZ 2000, t. 19/20, s. 236 i nast.) a także o następujące dyrektywy dotyczące ochrony konsumentów: nr 374/85 o odpowiedzialności za wadliwe produkty, nr 577/85 w sprawie ochrony konsumentów w umowach zawartych poza siedzibą przedsiębiorstwa, nr 102/87 w sprawie kredytów konsumenckich, nr 13/93 w sprawie nieuczciwych klauzul umownych, nr 47/94 o *timesharingu*, nr 314/90 o podróży i wycieczkach sprzedawanych w formie pakietu usług, nr 7/97 o ochronie konsumentów w umowach zawieranych na odległość, nr 44/99 o niektórych aspektach sprzedaży konsumenckiej i związanych z nią gwarancjach, nr 65/2002 w sprawie sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość; zob. M. J a g i e l s k a, *Ewolucja europejskiego prawa konsumenckiego*, [w:] *Valeat aequitas. Księga pamiątkowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu*, Katowice 2000, s. 15.

Klauzula rozsądku występuje również w prawie polskim. Z uwagi jednak na zakres jej występowania i pełnione funkcje⁸ nie była przedmiotem szczególnego zainteresowania doktryny⁹. Ostatnio jednak, szczególnie w związku potrzebą kompleksowego rozwiązania występowania klauzul generalnych w nowym kodeksie cywilnym, ten stan rzeczy uległ zmianie. Pojawił się też postulat szerszego wykorzystania klauzuli rozsądku w nowej kodyfikacji¹⁰. Przy rozważaniu wykorzystania rozsądku *de lege ferenda* dostrzeżono również miejsce dla tej klauzuli przy regulacji wykładni oświadczenia woli (por. art. 65 k.c.). Klauzula ta pełniłaby wówczas tzw. funkcję interpretacyjną, z którą przy określaniu treści stosunku prawnego wynikającego z czynności prawnej pozostaje w związku art. 56 i art. 354 k.c. Wedle zgłoszonej propozycji *de lege ferenda*, w dwóch ostatnich przepisach klauzula ta pełniłaby funkcję uzupełniającą względem treści stosunku prawnego¹¹. Poza przepisami określającymi przesłanki ważności czynności prawnej także te regulacje powinny mieć na względzie notariusz sporządzający akt notarialny obejmujący oświadczenie woli. Przy dokonywaniu czynności notarialnej¹², w szczególności sporządzaniu aktu notarialnego, uwzględnienia wymaga też tzw. mechanizm korygujący (funkcja korygująca, derogacyjna) znajdujący wyraz w art. 58 i art. 353¹ k.c. W wymienionych regulacjach funkcję interpretacyjną i uzupełniającą pełnią przepisy, w których zamieszczono klauzulę zasad współżycia

⁸ Do 10 grudnia 2000 r. w kodeksie cywilnym jedynie dwa przepisy zawierały klauzulę rozsądku, a mianowicie, art. 84 § 2 (rozsądna ocena) i 948 § 2 (rozsądna treść). Od chwili wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego w zakresie umowy agencyjnej klauzule nawiązujące do rozsądku pojawiły się w przepisach o umowie agencyjnej. Chodzi tu o cztery przepisy zamieszczone w art. 760² § 2 i 3, 761 § 2, 761¹ § 1. Klauzule rozsądku występujące poza kodeksem cywilnym omawiam w pracy, o której mowa w przyp. 1.

⁹ Pierwsza publikacja, która pojawiła się w ostatnim czasie na ten temat to artykuł E. Rott-Pietrzyk, *Klauzule generalne rozsądku w kodeksie cywilnym*, KPP 2005, z. 3.

¹⁰ Zielona księga. *Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, red. Z. Radwański, Warszawa, 2006, s. 56 i nast.; E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 364 i nast.

¹¹ E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 379 i 380.

¹² Odnośnie do pojęcia czynności notarialnej zob. E. Drozd, *Czynności notarialne z elementem zagranicznym w obrocie nieruchomościami (zagadnienia wybrane)*, [w:] *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej. Referaty i opracowania*, red. R. Szytk, Poznań-Kluczbork 1996, s. 8.

społecznego. Z założeń przyjętych w *Zielonej księdze* wynika, że jest zgoda na wykorzystanie klauzuli rozsądku w niektórych z wymienionych wyżej przepisów¹³. Dotyczy to w szczególności pełnienia przez klauzulę rozsądku funkcji interpretacyjnej i uzupełniającej. Zgłoszono w doktrynie postulat, aby klauzula ta, pełniąc obie funkcje, w nowej kodyfikacji występowała łącznie ze słusnością (względny rozsądek i słusność)¹⁴. Jeśli natomiast chodzi o funkcję derogacyjną, to z uwagi na jej daleko idące konsekwencje w postaci wyłączenia niektórych skutków czynności prawnej, a nawet zniweczenia jej bytu¹⁵, wskazane jest, jak się wydaje, wykorzystanie innej klauzuli, np. dobrych obyczajów¹⁶.

Przy dokonywaniu przez notariusza czynności notarialnych¹⁷ „rozsądek” można rozpatrywać na co najmniej na trzech płaszczyznach. Po pierwsze, ma on znaczenie jako klauzula służąca ocenie jednej z przesłanek ważności czynności prawnych w postaci jednej z wad oświadczenia woli (art. 84 § 2 k.c.), a także jako klauzula pomocna przy wykładni testamentu (art. 948 § 2 k.c.). W tym przypadku rozsądek jest oceniany *de lege lata* jako klauzula generalna.

Po drugie, w przepisach, w których obecnie występują zasady współżycia społecznego, rozsądek może służyć jako kryterium pomocnicze w uzasadnianiu decyzji indywidualnej bądź wyborze przez notariusza takiego czy innego postanowienia umownego objętego aktem notarialnym, aby uzewnętrznić w postaci prawidłowego „zapisu” wolę stron. Niejednokrotnie zasadę rozsądku można wywieść z zasad współżycia społecznego¹⁸. Nie powinno, jak sądzę, budzić sprzeciwu twierdzenie, że

¹³ *Zielona Księga...*, s. 56-58.

¹⁴ E. Rott-Pietrzyk, *Holenderska klauzula rozsądku i słusności na tle innych uregulowań prawnych (wzór dla polskiego ustawodawcy?)*, SPP 2006, nr 3, s. 91 i nast.; E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 373.

¹⁵ Chodzi o sankcję bezwzględnej nieważności na skutek sprzeczności z wartościami wynikającymi z zastosowania klauzuli generalnej.

¹⁶ Bliżej E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 381 i nast.

¹⁷ Chodzi tu głównie o sporządzenie aktu notarialnego, (art. 76 zd. 1 k.c.), a także formę pisemną z notarialnie poświadczonym podpisem, gdy ustawa zobowiązuje strony do złożenia oświadczenia woli w tych formach szczególnych bądź wynika to z woli stron.

¹⁸ Tak też uczynił SN w jednej z niedawno rozstrzyganych spraw, w której przyjął, że „obowiązek osoby prowadzącej zakład gastronomiczny nienarażania klientów na utratę zdrowia lub życia może wynikać nie tylko z ustawy, ale również **ze zwykłego rozsądku**

można z nich wyprowadzić generalną normę moralną nakazującą postępować zgodnie z rozsądnymi (uzasadnionymi) oczekiwaniami kontrahentów¹⁹, co jest związane z (rozsądną) ochroną zaufania uczestników obrotu.

Po trzecie, warto rozsądek rozważać *de lege ferenda* jako alternatywę dla zasad współzycia społecznego.

Można nadto rozpatrywać kryterium rozsądku jako kryterium wprowadzane do treści umowy z woli stron w ramach swobodnego kształtowania treści umowy (art. 353¹ k.c.). Nie sposób wykluczyć sytuacji, w których stronom z różnych względów może zależeć na nieokreślanu w sposób precyzyjny, np. terminu do dokonania czynności prawnej bądź faktycznej, spełnienia świadczenia po nastąpieniu określonego zdarzenia, czasu oczekiwania na spełnienie warunku itp. Kryterium rozsądku może być też użyteczne przy ocenie przez sporządzającego akt notarialny tego, czy strony nie naruszyły granic swobody umów przez wywiedzenie go z zamieszczonej w art. 353¹ k.c. klauzuli²⁰. Może też służyć np. do oceny dopuszczalności warunku (art. 89 k.c. i nast.) albo zakresu działania i skuteczności klauzuli salwatoryjnej (por. art. 58 § 3 k.c.)²¹.

popartego zasadami doświadczenia, które nakazują unikać zbytniego ryzyka oraz podejmować czynności zapobiegające możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka”. Zob. wyrok SN z 2 grudnia 2003 r., III CK, 430/03 (OSN 2005, nr 1, poz. 10) z pozytywną glosą M. Nesterowicza (OSP 2005, nr 2, poz. 21).

¹⁹ P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 154, posługuje się pojęciem „uzasadnionych oczekiwań”, które pokrywa się, moim zdaniem, z „rozsądnymi oczekiwaniami”.

²⁰ W doktrynie podniesiono w odniesieniu do art. 353¹ k.c., że uwzględnianie zasad współzycia społecznego nakazuje uznawać tylko umowy sprawiedliwe (słuszne), a więc takie, które w ocenie uczciwego i **rozsądnego obserwatora** należyście respektują interes obu stron. Twierdzenie to można odczytywać jako postulat uwzględniania wzorca „rozsądnej” osoby przy ocenie zgodności treści umowy i jej celu z zasadami współzycia społecznego. Uwzględnienie tego wzorca jest zatem *de lege lata* możliwe za pośrednictwem zasad współzycia społecznego. Tak R. Trzaskowski, *Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych. Art. 353¹*, Kraków 2005, s. 104.

²¹ W doktrynie zgłoszono postulat, aby przy ocenie tego, czy czynność prawna ma zostać utrzymana w mocy mimo nieważności niektórych jej postanowień stosować „**miarę rozsądnego człowieka**” działającego w określonych *in concreto* okolicznościach, jeżeli brak jest danych wskazujących na rzeczywiste intencje stron. Tak Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 267; tenże, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 275; P. Machnikowski, *Swoboda umów według art. 353¹ k.c. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2005,

Wykorzystywanie w praktyce już dziś we właściwy sposób kryterium rozsądku jako kryterium pomocniczego prowadziłoby zapewne do bardziej przychylnego spojrzenia na nową klauzulę i jej przyjazne przyjęcie w przyszłej kodyfikacji (jeśli klauzula ta rzeczywiście w niej się pojawi). Szczegółowe omówienie postulatów szerszego wykorzystania nowej klauzuli *de lege ferenda* przekracza ramy tego opracowania. Zostanie ono ograniczone tylko do zakresu, który może zainteresować w szerszej perspektywie wykonujących zawód notariusza, w szczególności w trakcie działań podejmowanych przez nich przy sporządzaniu aktu notarialnego obejmującego oświadczenie woli.

2. Rola kryterium rozsądku w praktyce notarialnej

Pytanie natury zasadniczej sprowadza się do tego, czy istnieje potrzeba rozważania znaczenia kryterium i klauzuli rozsądku z punktu widzenia praktyki notarialnej. Wydaje się, że mając na względzie jedno z zasadniczych zadań notariuszy, tj. sporządzanie aktów notarialnych obejmujących oświadczenia woli stron²², prowadzenie takich rozważań nie jest pozbawione znaczenia w szerszej perspektywie. Notariusz, nadając oświadczeniom woli stron formę aktu notarialnego, jest zobowiązany ustalić, czy wszelkie przesłanki ważności czynności prawnej zostały dochowane. Chodzi tu zatem o ocenę tego, czy strona ma zdolność do czynności prawnych

s. 368; t e n ż e, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 209. Koncepcję tę przyjął SN, stwierdzając, że art. 58 § 3k.c. „nakazuje tę ocenę przeprowadzić przy uwzględnieniu okoliczności towarzyszących dokonaniu rozpatrywanej czynności prawnej i oprzeć ją na zobiektywizowanym kryterium w postaci oczekiwanego w takich okolicznościach zachowania się **człowieka rozsądnego**. SN dodał jednocześnie, że uznanie całej umowy za nieważną jest możliwe nie tylko w razie nieważności elementów przedmiotowo istotnych. Innymi słowy, w świetle art. 58 § 3 k.c. chodzi o ustalenie, czy uwzględniając konkretne okoliczności, w jakich czynność prawną podjęto, i zakładając **rozsądną** ich ocenę, doszłoby do dokonania przez strony czynności prawnej bez nieważnych postanowień, czy też nie. Tak w orz. SN z 12 maja 2000 r., V CKN 1029/00 (OSN 2001, nr 6, poz. 83) z aprobującą głołą J. Preusner-Zamorskiej (OSP 2002, nr 1, s. 2.) Por. też uzasadnienia wyrok SN z 15 maja 1997 r., I PKN 80/97 (OSNAPiUS 1998, nr 7, poz. 207); wyrok SA w Białymstoku, z 5 grudnia 1996 r., I ACa 343/95 (OSA 1998, nr 1, poz. 2, s. 41); uchwała SN z 12 października 2001 r., III CZP 55/2001 (OSNC 2002, nr 7-8, poz. 87).

²² Może to też dotyczyć uchwał organów kolegialnych osób prawnych.

w stopniu niezbędnym do dokonania określonej czynności prawnej²³, czy oświadczenie woli nie jest dotknięte wadami²⁴ i czy treść oświadczenia woli jest zgodna z ustawą i innymi ustawowo określonymi kryteriami, w tym wyrażonymi w postaci klauzuli generalnej²⁵. Badanie przesłanki formy jest w tym przypadku bezprzedmiotowe, gdyż forma aktu notarialnego jest formą najbardziej restrykcyjną i „konsumuje inne wymogi co do formy”. Składający jednostronne oświadczenie woli czy strony umowy są zasadniczo²⁶ uprawnione do wyboru formy dla składanych oświadczeń, np. formy aktu notarialnego. W odniesieniu do umów notariusz sprawuje ponadto pieczę nad tym, czy w ogóle zaistniał *consensus* stron, tj. czy doszło do porozumienia stanowiącego warunek *sine qua non* zawarcia umowy. W sytuacji, gdy strona działa przez przedstawiciela (pełnomocnika, przedstawiciela ustawowego), notariusz bada także, czy zachodzą przesłanki skutecznego jego działania²⁷.

W procesie „utrwalania” oświadczenia woli w formie aktu notarialnego notariusz nie tylko dba o to, by czynność prawna w wyniku złożonych oświadczeń doszła do skutku, ale także dokonuje wykładni treści oświadczeń stron przed lub w trakcie sporządzania aktu²⁸. Chodzi tu w szczególności o to, czy strony nadają używanym zwrotom i terminom iden-

²³ Por. art. 14, art. 17 – art. 19, a także art. 100 k.c.

²⁴ Por. art. 82 – art. 88 k.c., art. 945 k.c.

²⁵ Por. art. 58, a także art. 3531 k.c.

²⁶ Nie wchodzi tu w grę oświadczenia, których skuteczność zależy od złożenia przed określonym organem, osobą urzędową, np. urzędnikiem stanu cywilnego lub sądem. Por. uwagi A. Oleszki dotyczące przymusu notarialnego we wprowadzeniu do *Prawa notariacie*, Kraków 2006, s. 30, 31.

²⁷ Bliżej na ten temat M. P a z d a n, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I: *Komentarz do art. 1-449*¹¹, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2005, s. 383 i 384.

²⁸ Słusznie podkreśla B. L e w a s z k i e w i c z - P e t r y k o w s k a, *Uwagi o zasadach rządzących cywilną odpowiedzialnością notariusza*, PS 1995, nr 2, s. 16 i nast., że pojęciem czynności notarialnej musi być objęta faza wstępna, negocjacyjna, ustalenie treści i znaczenia sformułowań, które znajdują się w dokumencie. Z kolei zdaniem E. Drozda (E. D r o z d a, *Forma aktu notarialnego*, [w:] *Księga pamiątkowa. I Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Oleszko, R. Szytk, Poznań-Kluczbork 1993, s. 9), „czynnością notarialną będzie rezultat konkretnej czynności podjętej przez notariusza, a nie sama czynność (jej przebieg)”. Przy tym ujęciu, jak sądzię – zgodnie z założeniem, że nie każda czynność notarialna ma postać dokumentu – chodzi o wiele czynności poprzedzających czynność zasadniczą, tj. sporządzenie aktu notarialnego.

tyczne znaczenie, czy używane przez strony terminy odzwierciedlają ich zamiar²⁹. Rola notariusza nie powinna bowiem sprowadzać się wyłącznie do formalnie poprawnego „utrwalenia” oświadczenia woli. Notariusz powinien wykazywać aktywność również na etapie przedkontraktowym. Chodzi tu w szczególności o przygotowanie umowy, ustalenie, jakie są intencje stron co do jej treści, a także o pouczenie stron w niezbędnym zakresie³⁰. Nie chodzi tu jednak o poradę prawną w tradycyjnym ujęciu (tę funkcję sprawują inne podmioty)³¹, ale o wyeliminowanie niejasności, co sprowadza się do ustalenia zgodnego rozumienia zwrotów, pojęć lub nawet całych klauzul przez strony, gdy pojawia się wątpliwość w tym względzie. Może się to odbywać na trzech płaszczyznach: istnienia *consensu* (w przypadku umów), wystąpienia prawnie doniosłego błędu oraz wykładni tego, co strony oświadczają³², w celu właściwego „zapisu” treści oświadczenia. Owa wykładnia ma na celu uchwycenie rzeczywistego zamiaru stron i odpowiednie sformułowanie treści aktu notarialnego zgodnie z tym zamiarem. Oczywiście art. 65 k.c. dotyczy tylko oświadczeń woli już złożonych, a nie dopiero składanych³³. Realizacja postulatu wynikającego z tego przepisu na etapie składania oświadczeń woli w wielu przypadkach pozwoliłaby jednak zapobiec sporom wynikającym z umowy, związanym z przypisywaniem poszczególnym pojęciom, zwrotom czy klauzulom umownym innego znaczenia. W takich sytuacjach ta szczególna „kontrola” przy utrwalaniu w dokumencie zamiaru stron może pełnić ważną funkcję profilaktyczną czy nawet funkcję ochronną wobec autonomii

²⁹ Na przykład, gdy strona posługuje się terminem „zaliczka”, mając na myśli skutki związane z zadatkiem, itp.

³⁰ Na przykład, jakie skutki związane są z instytucją, pojęciem, którym posługują się strony, jeśli z kontekstu sytuacyjnego wynika, że strony postrzegają je inaczej niż wynika to z ustawy.

³¹ A. Oleszko (we wprowadzeniu do *Prawa o notariacie*, s. 39) podkreśla, że aktywność notariusza w fazie negocjacyjnej, mająca na celu zrozumienie zamiaru i intencji stron, nigdy nie jest działalnością w charakterze typowego organu obsługi prawnej.

³² Nie chodzi tu o wykładnię w rozumieniu art. 65 k.c., gdyż ta dotyczy oświadczeń woli już złożonych. Dopóki nie zostanie dokonany ostatni akt „w procedurze” składania oświadczenia woli w tej formie oświadczenie woli nie istnieje.

³³ W zakresie wykładni zob. bliżej Z. R a d w a Ń s k i, *Wykładnia oświadczeń woli składanych indywidualnym adresatom*, Warszawa 1992, s. 60 i nast.; t e n ż e, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, t. II, s. 51 i nast.

woli (gwarancji urzeczywistnienia woli podmiotu składającego oświadczenie)³⁴. Działania notariusza w tym zakresie można, jak sądzę, postrzegać także w kategorii jego obowiązków wynikających z art. 80 § 1-3 pr. o not. oraz § 11 i z rozdziału 3 („Obowiązki notariusza wobec stron czynności”) kodeksu etyki zawodowej notariusza³⁵. Mógłby tu być pomocny standard rozsądnej osoby. Narzędzie sprowadzałoby się do ustalenia, czy dokonując rozsądnej oceny, można przyjąć, że w świetle okoliczności towarzyszących sporządzaniu aktu notarialnego, jak i okoliczności zachodzących wcześniej (ale znanych sporządzającemu akt notarialny) treść umowy odpowiada wspólnemu zamiarowi stron. Jeśli odpowiedź jest negatywna, należałoby w akcie notarialnym zamieścić takie postanowienia, które pozwolą na zmianę tego niepożądanego stanu rzeczy. Chodzi tu oczywiście o kształtowanie zapisu treści oświadczenia woli w postaci aktu notarialnego przed jego ostatecznym sporządzeniem (tj. chwilą, z którą oświadczenie to jest złożone, a umowę uznaje się za zawartą). Standard rozsądnej osoby działałby na tym etapie w nieco odmiennej konfiguracji podmiotowej w stosunku do standardu wykorzystwanego przy obiektywnej dyrektywie wykładni. Chodzi tu o punkt widzenia osoby trzeciej, oceniającej składane oświadczenia woli pod kątem urzeczywistnienia zamiaru (wspólnego przy umowach). Natomiast standard rozsądnej osoby, który można *de lege lata* wywieść z art. 65 § 2 k.c. dotyczącego oświadczeń woli już złożonych, należy odnieść do kontrahenta podmiotu składającego oświadczenie woli, znajdującego się w takich samych okolicznościach (o czym będzie jeszcze mowa).

W czasie trwania sporu z reguły bardzo trudno ustalić wspólny zamiar stron³⁶. Konieczne jest sięgnięcie do innych (tj. obiektywnych) dyrektyw wykładni oświadczenia woli. Do momentu sporządzenia aktu notarialnego jest więc możliwe sformułowanie takiego „zapisu”, aby został urzeczywistniony zamiar oświadczającego i aby w przypadku umów dokument

³⁴ Por. Z. Radwański, *Uwagi ogólne o autonomii woli*, [w:] *II Kongres Notariuszy...*, s. 270.

³⁵ Uchwała nr 19 Krajowej Rady Notarialnej z 12 grudnia 1997 r., KRN 1997.19, zmieniona KRN 2001.7.

³⁶ Słusznie zwraca na to uwagę E. Łętowska, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. V: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2006, s. 25.

w sposób niebudzący wątpliwości odzwierciedlał zgodny zamiar stron. W sytuacji, gdy oświadczenia woli zostaną już złożone i powstanie spór, w praktyce często nie sposób ustalić zgodnego zamiaru z zastosowaniem dyrektywy z art. 65 § 1 k.c. Z tą trudnością borykają się już jednak inne podmioty, tj. stosujący prawo.

Zwiększona aktywność notariusza na omawianych płaszczyznach zapewne pozwoliłaby uniknąć trudności związanych np. z koniecznością uchylecia się od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, sporami związanymi z niejasnością, niejednoznacznością użytych zwrotów i pojęć, zatem z wykładnią oświadczeń woli. W wyjątkowych przypadkach byłyby też możliwa eliminacja trudności stanowiących wynik braku *consensus*, będących konsekwencją braku podstawy prawnej do spełnienia świadczenia.

3. Klauzula rozsądku a oświadczenie woli złożone pod wpływem błędu

Jak już wspomniano, w tym przypadku rozsądek rozpatrujemy jako klauzulę generalną *de lege lata*. Nie ma ona wówczas charakteru klauzuli o uniwersalnym charakterze. Analiza jej wykładni jest jednak użyteczna. Wskazuje przede wszystkim, że podmioty oceniające stany faktyczne z wykorzystaniem tej klauzuli dobrze sobie z tym radzą. W konsekwencji można przypuszczać, że jej wprowadzenie w szerszym zakresie nie będzie postrzegane jako wykorzystanie instytucji obcej naszej kulturze prawnej, sprawiającej trudności interpretacyjne nie do przecięcia³⁷. Jeśli chodzi regulację zamieszczoną w art. 84 § 2 k.c., w doktrynie przyjęto, że zasadniczym (o ile nie wyłącznym) kryterium, według którego należy oceniać istotność błędu, jest kryterium obiektywne³⁸. W doktrynie podkreślono, że rozważając na tle tego przepisu „**rozsądną ocenę sprawy**”,

³⁷ Por. także doświadczenia w zakresie wykładni art. 948 § 2 analizowane przez E. R o t t - P i e t r z y k (*Klauzula generalna...*, s. 338 i nast.).

³⁸ Niektórzy autorzy przyjmują, że chodzi tu wyłącznie o kryterium obiektywne i że można mówić jedynie o błędzie obiektywnie istotnym, tak B. L e w a s z k i e w i c z - P e t r y k o w s k a, *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973, s. 115; taż, [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. I, wyd. II, Warszawa 1985, s. 674; Z. R a d w a Ń s k i, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II, s. 397. Por. też S. D m o w s k i, S. R u d n i c k i, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. I, *Część ogólna*, Warszawa 2006, s. 372,

należy kierować się kryteriami obiektywnymi, powszechnie akceptowanymi, a niekoniecznie tak samo ocenianymi przez składającego oświadczenie woli³⁹. Należy przy tym zawsze mieć na względzie „konkretny kontekst sytuacyjny, w jakim oświadczenie woli zostało złożone”⁴⁰, co nie ma jednak „nic wspólnego z subiektywną (indywidualną) oceną całej sprawy”⁴¹. Proponuje się więc przyjęcie miernika określonego przez **rozsądne** postępowanie „każdej innej osoby w podobnych okolicznościach”⁴². Błąd jest zatem istotny obiektywnie wówczas, gdy „żaden **rozsądny człowiek** znający prawdziwy (rzeczywisty) stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści” (złożyłby inne albo nie złożyłby żadnego)⁴³. Obiektywny charakter błędu umożliwia odwołanie się do wzorca rozsądnego człowieka. Wzorzec ten jest pomocny przy udzieleniu odpowiedzi na pytanie, jak *in concreto* zachowałby się człowiek oceniający sprawę rozsądnie i niedziałający pod wpływem błędu, tj. czy złożyłby oświadczenie woli, które podlega ocenie⁴⁴. Jeśli odpowiedź jest negatywna, oznacza to, że błąd należy ocenić jako istotny.

którzy – jak się wydaje – nie pomijają znaczenia kryterium subiektywnego (uznają je za „niewystarczające”). Natomiast, zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego charakteru w odniesieniu do cechy istotności błędu dopatrują się: M. Piekar ski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Warszawa 1972, s. 214; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 284; J. Strzebińczyk, [w:] *Podstawy prawa cywilnego i handlowego*, red. E. Gniewek, Warszawa 2002, s. 139; tenże, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa, 2006, s. 222; K. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I: *Komentarz do artykułów 1-449¹*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2005, s. 366.

³⁹ Tak Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, t. II, s. 397 i 398.

⁴⁰ Tak też w uzasadnieniu do projektu kodeksu zobowiązań (por. art. 37 § 2 k.z.), w którym wyjaśniono, że: „kwestię czy błąd jest istotny, ocenia się według znamion konkretnego przypadku. Istotnym jest wówczas, gdy oceniając rzecz bezstronnie, każdy musi dojść do przekonania, że błędzący, gdyby nie działał pod wpływem błędu, nie byłby zawarł umowy albo by ją zawarł inaczej”.

⁴¹ Tak Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, t. II, s. 397 i 398.

⁴² Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. I..., s. 74.

⁴³ Tak w odniesieniu do kryterium obiektywnego M. Piekar ski, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I..., s. 214; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 318 oraz Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 263; K. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I..., s. 366; J. Strzebińczyk, [w:] *Podstawy...*, s. 139.

⁴⁴ Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. I..., s. 372.

Judykatura wielokrotnie wypowiadała się na temat tego, co rozsądne jest, a co już za takie uznane być nie może, orzekając na podstawie art. 84 § 2 k.c. W odniesieniu do pierwszego z wymienionych artykułów warto zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 31 sierpnia 1989 r. (III PZP 37/89)⁴⁵. Sąd Najwyższy, rozpoznając zagadnienie prawne, „czy można uznać za istotny, uprawniający do uchylenia się od oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę błąd – polegający na nieświadomości, że postępowanie likwidacyjne przedsiębiorstwa nie zostało ukończone (bo od zarządzenia o likwidacji można wnieść sprzeciw)”, wyraził stanowisko, zgodnie z którym „przyjęta przez zakład pracy oferta rozwiązania umowy o pracę złożona przez pracownika pod wpływem nieświadomości, że postępowanie likwidacyjne dotyczące zakładu pracy (przedsiębiorstwa państwowego) nie zostało ukończone, może być uznana za złożoną pod wpływem istotnego błędu co do treści czynności prawnej, uprawniającego pracownika na podstawie art. 84 k.c. w związku z art. 300 k.p. do uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia woli [...]”. W uzasadnieniu uchwały SN wyjaśnił pojęcie „rozsądnej oceny”, o której mowa w art. 84 § 2 k.c., a która jest podstawą uznania błędu za istotny. Zdaniem SN błąd jest istotny obiektywnie wówczas, gdy „rozsądnie działający człowiek znający prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści.” W rozpatrywanej sprawie SN uznał, że złożenie przez pracowników ofert rozwiązania stosunku pracy w MPK z wyraźnym nawiązaniem do jego likwidacji, a w nieświadomości, że zarządzenie o likwidacji nie jest ostateczne, można potraktować jako mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy, spełniające przesłanki błędu istotnego.

⁴⁵ OSNCP 1990/9, poz. 108. Por. też wyrok SN z 19 marca 2002 r., I PKN 156/2001, w którym SN stwierdził, że „Pracownica, która nie wiedząc, że jest w ciąży, złożyła oświadczenie woli zmierzające do rozwiązania umowy o pracę może się uchylić od skutków tego oświadczenia [...], a także uchwałę SN (7) z 6 października 1969 r., III CZP 25/69 (OSNCP 1970, nr 5, poz. 75); wyrok SN z 7 czerwca 1976 r., IV CR 179/76 (OSNCP 1977, nr 2, poz. 32); wyrok z 29 sierpnia 1985 r., I CR 219/85 (OSPika 1986, nr 7-8, poz. 145); uzasadnienie wyrok SA w Białymstoku, z 25 marca 2003 r., III AUa 1533/2002 (OSA 2003, nr 8, poz. 32, s. 78); wyrok SA w Białymstoku z 5 grudnia 1996 r., I ACA 343/95 (OSA 1998, nr 1, poz. 2, s. 41); wyrok SA w Poznaniu, z 21 grudnia 1995 r., I ACr 552/95 (Wokanda 1996, nr 10, s. 50).

4. Rozsądek jako kryterium wspomagające przy wykładni oświadczenia woli – uwagi *de lege lata*

Można – jak się wydaje – przyjąć, że obiektywny wzorzec człowieka rozsądnego ma znaczenie przy wykładni oświadczenia woli na podstawie art. 65 k.c.⁴⁶ Trafne jest spostrzeżenie, że współczesne koncepcje wykładni oświadczenia woli rezygnują z poszukiwania „woli wewnętrznej” i koncentrują się ocenie „wyemitowanego znaku w kontekście społecznym”⁴⁷. Istotne jest zatem to, jak oświadczenie woli (czy inne prawnie relewantne zachowanie) jest rozumiane przez tego, do kogo jest kierowane, a nie, jak składający je rozumiał lub chciałby, aby było rozumiane. Przedmiotem wykładni jest bowiem to, co zostało uzewnętrznione (oświadczenie woli), a nie wola wewnętrzna⁴⁸. Na tym jednak nie koniec. Nie chodzi wszak o subiektywne wyobrażenie dotyczące znaczenia „wyemitowanego znaku” adresata oświadczenia woli. Pojawia się w tym miejscu przestrzeń dla „kontekstu społecznego” przy dokonywaniu wykładni. Ów „kontekst społeczny” z uwzględnieniem występujących *in concreto* okoliczności (kontekst sytuacyjny) może spełnić swą funkcję za pośrednictwem kryterium rozsądku. Istotną rolę przy ocenie zachowania strony (w szczególności dokonującej czynności prawnej) powinny bowiem odgrywać takie elementy, jak ochrona zaufania oraz ochrona rozsądnych oczekiwań⁴⁹ innych uczestników obrotu (w szczególności drugiej strony umowy). Wiąże się to z pewnością prawa i regulowanych przez nie stosunków prawnych, w szczególności w zakresie ich treści (wzajemne prawa i obo-

⁴⁶ Tak Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli...*, s. 67, 68; tenże, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II..., s. 49-51 i cyt. tam orzecznictwo. Por. też S. Rudnicki, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego*, s. 267; M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. I, Warszawa 2002, s. 206; P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny*, s. 239, 240. Trzej ostatni autorzy nie pozwalają się jednak *expressis verbis* na kryterium „rozsądku”.

⁴⁷ Tak E. Łętowska, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. V..., s. 26.

⁴⁸ Tak S. Grzybowski, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1985, s. 257; A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, (zaktualizowane i uzupełnione przez J. Ignatowicza), Warszawa 1986, s. 298; Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli*, s. 26, 27; tenże, *System Prawa Prywatnego*, t. II..., s. 40, 41.

⁴⁹ Por. E. Łętowska, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. V, s. 26 i P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny*, s. 154. Autorzy posługują się sformulowaniem „uzasadnione oczekiwania”, co, moim zdaniem, odpowiada „rozsądnym oczekiwaniom”.

wiązki stron)⁵⁰. „Kontekst społeczny” (tj. towarzyszące okoliczności) wymusza obiektywizację. Należy zatem przyjąć, że chodzi o wykładnię dokonaną z wykorzystaniem wzorca rozsądnej osoby, przy którego budowie zostanie uwzględniona sytuacja adresata oświadczenia woli lub innego prawnie relewantnego zachowania (np. drugiej strony umowy). Wzorzec ten pozwala na ochronę zaufania i rozsądnych oczekiwań adresata, ale nie jego subiektywnych oczekiwań. Chodzi tu o zaufanie i oczekiwania, jakie może mieć rozsądna osoba w takiej samej sytuacji jak adresat w zaistniałych *in concreto* okolicznościach. Należy zatem określić, jakie zaufanie i oczekiwania są uzasadnione i rozsądne przy zastosowaniu wzorca. Wynik tej oceny ma pierwszeństwo przed indywidualną i subiektywną oceną adresata oświadczenia woli (bądź innego zachowania). Mechanizm ten jest zgodny z międzynarodowymi standardami w zakresie wykładni oświadczeń woli, w których wykorzystano wzorzec rozsądnej osoby.

W kodeksie cywilnym mechanizm ten występuje w art. 65 § 1 k.c., dotyczącym wykładni wszelkich oświadczeń woli. Z regulacji tej wynika, że obok wartości, jaką jest zaufanie, ustawodawca przy wykładni nakazuje uwzględnić także drugą wartość, tj. wolę podmiotu dokonującego czynności prawnej. Rozwiązanie to jest wyrazem przyjęcia w art. 65 k.c. metody kombinowanej wykładni⁵¹, według której należy przede wszystkim przyjmować taki sens oświadczenia woli, w jakim go strony zgodnie rozumiały (§ 2), a gdy się go nie da ustalić, miarodajne jest znaczenie, jakie przypisał mu odbiorca (§ 1)⁵². Odbiorca oświadczenia woli może się przy tym powołać na przypisane przez siebie znaczenie tylko wtedy, gdy „zarazem typowa (rozsądna) osoba, znajdująca się w analogicznej do jego sytuacji, a w szczególności dysponująca takim samym zakresem wiedzy o świadczeniu i o towarzyszących mu okolicznościach (kontekście) tak samo zrozumiałaby jego znaczenie”⁵³. Sens nadany oświadczeniu przez indywidualnego odbiorcę jest prawnie relewantny tylko wówczas,

⁵⁰ Zwraca na to uwagę Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli...*, s. 49.

⁵¹ Bliżej, odnośnie do tej metody, Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli...*, s. 55-58 i cyt. tam autorzy.

⁵² Tak Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II..., s. 326.

⁵³ Tamże.

gdy równocześnie odpowiada on znaczeniu, jakie należy przyjąć z punktu widzenia wzorca rozsądnej osoby. Można zatem rzec, że ostatecznie decydującą rolę powinien odgrywać normatywny (obiektywny), ale i zindywidualizowany model odbiorcy oświadczenia woli, który z należytą starannością dokonuje interpretacji zmierzającej do odczytania intencji i zamiaru składającego oświadczenie⁵⁴.

Metoda przyjęta w art. 65 k.c. stanowi kompromis między metodą indywidualno-subiektywną zorientowaną na „wolę” (§ 2) a metodą obiektywną (normatywną) zorientowaną na ochronę zaufania (§ 1). Dyrektywy interpretacyjne właściwe dla metody normatywnej pozwalają właśnie na połączenie „kontekstu społecznego” ze „zindywidualizowanym układem sytuacyjnym stron”⁵⁵. Połączenie to powoduje, że dla ustalenia właściwego sensu oświadczenia woli należy udzielić odpowiedzi na pytanie, „jak rozumiałby je rozsądny człowiek (wzorzec normatywny) znajdujący się w sytuacji strony”⁵⁶.

Na podstawie art. 65 § 1 k.c. należy wyjaśnić, jakie rozumienie oświadczenia woli przez jego adresata zasługuje na ochronę. Otóż adresat oświadczenia woli może skutecznie powołać się na rozumiany przez siebie sens tego oświadczenia tylko wówczas, gdy, „każdy (**rozsądny** – uzupełnienie autorki) uczestnik obrotu znajdujący się w analogicznej sytuacji, a w szczególności dysponujący takim samym zakresem wiedzy o oświadczeniu i okolicznościach jego złożenia, rozumiałby tak samo jego złożenie”⁵⁷. Można rozpatrywać znaczenie oświadczenia woli uzyskane na podstawie oceny z jednej strony „woli” (intencji, rozumienia) osoby je składającej oraz adresata, a z drugiej znaczenie wynikające z zastosowania wzorca rozsądnej osoby (obiektywnego wzorca normatywnego). Konflikt nie powstaje, gdy adresat oświadczenia wie, jakie znaczenie nadał mu składający oświadczenie. Wykładnia oświadczenia woli sprowadza się

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Por. Z. R a d w a ń s k i, *Wykładnia oświadczeń woli...*, s. 52, który powołuje się tu na rozważania E. Danz'a (E. D a n z, *Die Auslegung der Rechtsgechäfte*, Jena 1987).

⁵⁶ Tak Z. R a d w a ń s k i, z powołaniem się na pracę E. Danz'a (zob. przypis poprzedni).

⁵⁷ Tak Z. R a d w a ń s k i, *Wykładnia oświadczeń woli ...*, s. 65, 66; t e n ż e, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II..., s. 55. Podobnie P. M a c h n i k o w s k i, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 155.

wówczas do nadania oświadczeniu sensu, jaki nadał mu składający je i jaki został „odczytany” przez adresata. Dyrektywa ta sprowadza się zatem do ustalenia „zgodnego zamiaru stron” (art. 65 §2 k.c.)⁵⁸. W sytuacji konfliktu wynikającego z przypisywania oświadczeniu woli odmiennego znaczenia przez strony umowy⁵⁹ (braku wspólnego zamiaru), w procesie interpretacji przeważa ochrona zaufania i rozsądnych oczekiwań adresata nad „wolą”, czy inaczej, intencjami bądź rozumieniem składającego oświadczenie (art. 65 § 1k.c.). Rozwiązanie to opiera się m.in. na założeniu, że osobie składającej oświadczenie woli należy stawiać wyższe wymagania. To ona bowiem decyduje, w jaki sposób i w jakiej formie, i o jakiej treści składa oświadczenie woli. W szczególności podwyższenie wymagań dotyczy formy pisemnej. Według reguły interpretacyjnej *in dubio contra proferentem* składający oświadczenie woli, korzystający ze swobody formułowania treści oświadczenia (w szczególności umowy), ponosić powinien ryzyko niejasnej jego redakcji⁶⁰. Reguła ta ma charakter subsydiarny i może znaleźć zastosowanie dopiero wówczas, gdy użycie ogólnych reguł wykładni nie przyniesie zadowalających rezultatów.

Wydaje się, że wzorzec człowieka rozsądnego, choć nie w tak wyraźny sposób jak w konwencji wiedeńskiej (art. 8 ust. 2)⁶¹, został inkorporowany do art. 65 k.c. i znajduje on wyraz w dyrektywach normatywnej metody wykładni zamieszczonych w § 2 tego artykułu. Należy przyjąć jednak, że chodzi tu nie tylko o kryterium rozsądku rozumiane wąsko i sprowadzane wyłącznie do racjonalnego działania i racjonalnej oceny, ale także o element etyczny, tj. słuszność i prawość. Wzorzec powinien być zatem budowany z odniesieniem do kryterium rozsądku i słuszności

⁵⁸ Dyrektywa ta, choć *expressis verbis* znajduje zastosowanie do umów, jest interpretowana rozszerzająco i znajduje zastosowanie do wszelkich oświadczeń woli składanych innej osobie. Por. P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 154.

⁵⁹ Może tu chodzić o szersze ujęcie przedmiotu wykładni, tj. ustalenia nie tylko znaczenia oświadczenia woli, ale także rozstrzygnięcia, czy doszło do skutecznego złożenia oświadczeń, np. zawarcia umowy.

⁶⁰ Bliżej Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli ...*, s. 128 i nast. Por. też wyrok SN z 18 marca 2003 r., IV CKN 1858/00 (niepubl. – cyt. za P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 157).

⁶¹ Por. też art. 5:101 zasad europejskiego prawa umów, a także art. 4.1. i art. 4.2. reguł międzynarodowych umów handlowych UNIDROIT.

(prawości i uczciwości). *De lege lata* wykładnię taką umożliwiają zasady współzycia społecznego⁶².

5. Wzorzec rozsądnej osoby jako standard wykładni oświadczenia woli – uwagi *de lege ferenda*

W doktrynie zwrócono uwagę, że art. 65 k.c. jest sformułowany w sposób dość nieszcześliwy. Podniesiono wobec tego unormowania zarzut, że zanim zostanie ono wykorzystane jako narzędzie służące wykładni, najpierw musi stać się przedmiotem skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych. Mimo że regulacja ta po zabiegach interpretacyjnych wpisuje się w zakres wymagań wynikających dla wykładni z metody kombinowanej (powszechnie dziś przyjmowanej w prawach krajowych i w prawie międzynarodowym), należy ją uczynić bardziej czytelną. Zmiany obecnie obowiązującej regulacji wykładni oświadczenia woli powinny sprowadzać się do bardziej przejrzystego i „przyjaznego” dla interpretatora określenia ogólnych reguł wykładni z wykorzystaniem elementu subiektywnego (zamiar składającego oświadczenie woli) oraz obiektywnego (ochrona rozsądnych oczekiwań adresata oświadczenia woli, ochrona jego uzasadnionego zaufania).

Zasadnicze zmiany art. 65 k.c. powinny iść w dwóch kierunkach. Z pewnością w odpowiedniku tego unormowania w nowej kodyfikacji należy usunąć klauzulę zasad współzycia społecznego. Natomiast miejsce obiektywnego kryterium pozwalającego na określenie treści oświadczenia woli, w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie zamiaru składającego oświadczenie woli, powinno zająć kryterium rozsądku, znajdujące wyraz we wzorcu rozsądnej osoby.

Przy normatywnym określaniu elementu obiektywnego wykładni warto rozważyć wykorzystanie wzorca rozsądnej osoby, wzorując się na konwencji wiedeńskiej⁶³, zasadach europejskiego prawa umów⁶⁴ i projekcie CFR z lutego 2007 r.⁶⁵ oraz regułach UNIDROIT⁶⁶ i zasadach CEN-

⁶² Por. Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli...*, s. 70-72.

⁶³ Zob. art. 8 ust 2 konwencji.

⁶⁴ Tak w art. 5:101 ust. 3 PECL.

⁶⁵ Por. art. II.-8:101 ust. 3 projektu.

⁶⁶ Por. art. 4.1 ust. 2 w odniesieniu do umów, art. 4.2. ust. 2 w odniesieniu do innych czynności prawnych.

TRAL⁶⁷. Regulacje przyjęte w tych aktach dają podstawę do budowy wzorca „rozsądnej osoby”. Wzorzec ten jest pomocny przy interpretacji oświadczeń woli i innych prawnie doniosłych zachowań stron, jeśli nie osiągnięto zadowolających rezultatów na podstawie dyrektyw subiektywnych wykładni, tj. nie ustalono zamiaru podmiotu składającego oświadczenie woli. Wzorzec wyznacza „rozsądna osoba, tego samego rodzaju co druga strona w tych samych okolicznościach”. Należy podkreślić, że zwrot „osoba tego samego rodzaju” odnosi się do osoby, do której kierowane jest oświadczenie (woli lub wiedzy) bądź inne zachowanie, a nie do osoby, która działa⁶⁸. Wzorzec „rozsądnej osoby” ustala się jednocześnie w oderwaniu od konkretnej osoby, która jest adresatem oświadczenia woli. Nie przyjmuje się więc z góry punktu widzenia drugiej strony (adresata) i nie bierze się pod uwagę okoliczności jej dotyczących. Punkt widzenia i rozumowanie drugiej strony zostaną uwzględnione o tyle, o ile pokrywają się z rozumowaniem „rozsądnej osoby” ustalonym przez sąd. Cel jest jasno sprecyzowany – sąd powinien *in casu* ustalić sposób rozumowania rozsądnej osoby o przymiotach takich, jakie posiada druga strona w identycznych okolicznościach. Hipotetyczne rozumowanie takiej osoby ustalone przez podmiot dokonujący oceny służy do interpretacji oświadczenia woli kontrahenta. Jeśli chodzi o przymioty strony, które mają znaczenie przy wykładni obiektywnej, należy wskazać w szczególności: jej zawód, specjalność, wiedzę i umiejętności, branżę, w jakiej działa, czas działania na rynku, a także związane z tym doświadczenie. Ustalając rozumowanie osoby rozsądnej, należy mieć na względzie wszelkie istotne okoliczności danego przypadku (kontekst sytuacyjny), w tym: negocjacje, wszelkie praktyki między stronami, zwyczaje oraz późniejsze postępowanie stron⁶⁹. Budując wzorzec rozsądnej osoby, należy wziąć pod uwagę okoliczności występujące na różnych etapach dotyczących umowy. Lista tych oko-

⁶⁷ Zasada IV, 4.1.

⁶⁸ Por. Przykłady, jakie podaje J.D. Feltham, *The United Nation Convention on Contracts for the international Sale of Goods*, Journal Bissines Law 1981, s. 349.

⁶⁹ Por. art. 8 ust. 3 konwencji wiedeńskiej. Bliżej zob. J.S. Ziegel, *Report to the Uniform Law Conference of Canada on Convention on Contracts for the International Sale of Goods, Commentary of Art. 8, para.(3)*, <http://www.cisg.law.pace.edu/cisg/text/ziegel18.html>.

liczności wskazanych we wszystkich wymienionych wyżej aktach międzynarodowych nie tworzy katalogu zamkniętego.

Korzeni regulacji, zgodnie z którą oświadczeniu należy nadawać obiektywne znaczenie (wg rozumienia „rozsądnej osoby”), można poszukiwać w klasycznej zasadzie, że wątpliwości powinny być rozstrzygane na niekorzyść osoby, o której zachowanie chodzi (*contra proferentem*)⁷⁰. Zasada ta została oparta na założeniu, że z reguły tylko ten, kto składa oświadczenie bądź podejmuje inne działanie, ma może zdecydować, jak to uczyni (sposób, forma, treść). Strona ponosi więc ryzyko, że gdy przy interpretacji jej zachowania zastosowany zostanie wzorzec rozsądnej osoby o przymiotach drugiej strony (adresata) działającej w takich samych okolicznościach, ocena jej zachowania może odbiegać od jej intencji.

Jeśli natomiast chodzi o klauzulę zasad współżycia społecznego wykorzystaną w art. 65 k.c., w piśmiennictwie sformułowano postulat, zgodnie z którym klauzulę tę mogłyby zastąpić „względy rozsądku i słuszności”⁷¹. Jeśli nowa klauzula została zamieszczona także w odpowiednikach art. 56 i art. 354 k.c., powstałby spójny system w zakresie wykładni oświadczenia woli, określania treści czynności prawnej i wykonania zobowiązania, którego czynność prawna jest źródłem.

Podsumowując ogólne z konieczności uwagi dotyczące wykładni *de lege ferenda*, warto dodać, że w świetle analizy prawnoporównawczej⁷² regulacja przyjęta w art. 65 k.c. nie wymaga zmian o charakterze rewolucyjnym w zakresie normatywnego zastosowania metody kombinowanej. Zasadniczo idea wykładni z niej wynikająca odpowiada standardom międzynarodowym. Warto jednak z zachowaniem dyrektyw charakterystycznych dla tej metody zmienić obowiązującą regulację tak, aby była bardziej czytelna i aby przed jej zastosowaniem nie wymagała sama „skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych”⁷³. Rozważenia w nowej kody-

⁷⁰ Tak J.O. Honnold, *Uniform Law for International Sales under 1980 United Nations Convention*, 3rd ed, Deventer-Boston 1999, s. 118.

⁷¹ Bliższe uzasadnienie tej propozycji omawia E. Rott-Pietrzyk, *Klauzula generalna...*, s. 373 i nast.

⁷² Analizę taką przeprowadziłam na prośbę Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (pt.: *Wykładnia oświadczeń woli – studium prawnoporównawcze*).

⁷³ Tak Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli...*, s. 58. Zob. też A. Jędrzejewska, *Koncepcja oświadczenia woli w prawie cywilnym*, Warszawa 1992, s. 79 i nast.

fikacji wymaga ponadto – o czym była mowa wyżej – kwestia, czy należy unormować wykładnię umowy odrębnie od wykładni oświadczenia woli. Wiele zdaje się przemawiać za takim właśnie rozwiązaniem, a w szczególności Wspólny System Odniesienia (*Common Frame of Reference – CFR*) opracowany przez *Study Group* i *Acquis Group*⁷⁴ (projekt CFR z lutego 2007 r.) mający stanowić podstawę dla opracowania Europejskiego kodeksu cywilnego. Rozważenia wymaga także zamieszczenie obok ogólnych reguł wykładni reguł szczegółowych, tj. zasady *contra proferentem*, reguły nakazującej przyjęcie interpretacji pozwalającej na utrzymanie umowy w mocy (*in favorem contractus*), tj. życzliwej interpretacji umowy (*benigna interpretatio*), zasady pierwszeństwa postanowień negocjowanych indywidualnie, zasady nakazującej interpretację poszczególnych terminów postanowień umownych w kontekście całej umowy.

Uzupełniona regulacja polska przystawałaby w ten sposób do wzorców międzynarodowych, a także likwidowałaby niedogodności wynikające ze stosowania dyrektyw wykładni przyjętych w art. 65 k.c.

⁷⁴ Ostatnio w naszym piśmiennictwie na ten temat w dwóch tekstach opublikowanych, [w:] *Europeizacja prawa prywatnego*, red. M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Warszawa 2007 (w druku): J. R a j s k i, *Rozwój tendencji do europeizacji prawa prywatnego*, Warszawa 2007, s. 1051 i nast. oraz F. Z o l l, *Metoda Acquis – Group. Wkład w harmonizację prawa umów w Europie*, Warszawa 2007, s. 1539 i nast., a także P. M a c h - n i k o w s k i, *Przepisy dotyczące czynności prawnych w projekcie Common Frame of Reference i w projekcie Principles of the Existing EC Contract Law*, tekst przygotowany dla KKPC (w maszynopisie).